



Człowieczeństwo rozkwita we współczujących sercach

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 17 lipca 1996 roku w Sai Kulwant Hall

*Czy zło czasów kali może dotknąć człowieka, który ma serce pełne współczucia,
mowę przesyconą prawdą i poświęca swe ciało, aby służyć innym?*

*Możesz oddawać cześć Bogu różnego rodzaju kwiatami,
ale On nie będzie zadowolony z takiego oddawania czci.
Jeśli ofiarujesz Mu lotos swego serca, przyjmie to z wielką miłością.
Nigdy nie zapominaj o tej wielkiej prawdzie.*

Studenci!

Wszyscy wiedzą, że mieszkańcy Bharatu składają Panu w ofierze różne kwiaty, aby oddawać Mu cześć zgodnie ze starożytnymi tradycjami kultury indyjskiej. Piękno i woń tych kwiatów jednak przemija.

Ofiaruj Bogu kwiat swego serca

Jest wszakże jeden kwiat, który nigdy nie więdnie ani nie usycha z upływem czasu. To właśnie ten kwiat jest drogi Bogu. To kwiat naszego serca, który jest zawsze wonny i nie podlega żadnym zmianom. Ofiarowanie tego kwiatu jest prawdziwą ofiarą dla Boga.

*Osiem kwiatów przynosi zadowolenie Panu.
Ofiaruj Mu kwiaty niekrzywdzenia i panowania nad zmysłami,
współczucia dla wszystkich stworzeń, wyrozumiałości i pokoju,
pokuty, medytacji, a przede wszystkim prawdy.
Oto kwiaty, które są Bogu drogie.*

Spośród tych wszystkich kwiatów, najważniejszy jest *sarwa bhuta daja puszpam* (współczucie dla wszystkich stworzeń). Jedyne człowiek jest obdarzony cnotą współczucia. Ten oto kwiat powinieneś ofiarować Bogu. *Isvara sarwa bhutanam* - Bóg mieszka we wszystkich istotach. Imiona i postaci mogą być różne, ale we wszystkich jest ten sam Bóg. Dlatego powinieneś mieć w sobie współczucie dla wszystkich istot i wszechobejmujące poczucie, że Bóg jest obecny we wszystkich. Tylko wówczas będziesz mógł pojąć, jak wielkie i wonne jest to *sarwa bhuta daja puszpam*. Nie musisz marnować czasu na zbieranie kwiatów, które szybko więdną i usychają. Kwiat twego serca jest wieczny, zawsze świeży i pachnący - nie musisz płacić za niego ani grosza. Jest to prawdziwy kwiat. Ten, kto rozumie tajemnicę tego kwiatu, to *parama dźniani* (obdarzony najwyższą mądrością).

Wcielaj w życie to, czego się uczysz

Pewnego razu mędrzec Narada udał się do mędrca Sanata Kumary i poprosił, aby ten przekazał mu prawdziwą wiedzę. Na to Sanat Kumara spytał Naradę: „Jestem gotów dać ci prawdziwą i wieczną wiedzę. Jakie jednak posiadasz kwalifikacje?”. Narada odparł: „Potrafię wypowiedzieć w całości cztery Wedy i sześć sastr (tekstów filozoficznych). Zrozumiałem wewnętrzne znaczenie każdego słowa w tych dziełach. Potrafię rozpoznać tajemnice karmy i jej skutków. Takie są

moje kwalifikacje”. Wówczas Sanat Kumara odparł: „Narado, to prawda, że zgłębiłeś wszystkie Wedy i śastry. Jednak ile z tego wprowadziłeś w życie? Gdybyś wprowadził w życie to, co zgłębiłeś, zdobyłbyś prawdziwą wiedzę i wieczne szczęście”.

*Nawet zdobywszy wszelkiego rodzaju wiedzę,
mędrzec Narada nie był w stanie doświadczać wiecznego szczęścia i błogości.*

Dlaczego Narada nie mógł zaznać szczęścia, choć zdobył wszelkie rodzaje wykształcenia? Czy szczęście zależy od wykształcenia? A może od czytania książek? Od czego zatem zależy szczęście? Szczęście zależy od praktycznego działania.

Jeśli całe życie spędzasz na czytaniu książek, kiedy zastosujesz je w praktyce i kiedy zaznasz owoców wprowadzenia ich nauk w życie? Ludzie ciągle studiują, przez całe życie. Jednak nie stosują w praktyce tego, co studiowali. Jak mogą zaznać szczęścia nie praktykując tego, czego się nauczyli? Dopiero kiedy zjesz i strawisz jedzenie, które wcześniej ugotowałeś, możesz pożywić ciało i poczuć zadowolenie.

Dzisiejsze wykształcenie ogranicza się do zdobywania wiedzy książkowej. Ale sama wiedza książkowa nie wystarczy - konieczne jest doświadczenie praktyczne. Powinieneś praktykować przynajmniej ułamek tego, co przestudiowałeś i zdobyć osobiste doświadczenie. Jedynie wówczas będziesz mógł posmakować prawdziwego szczęścia. Człowiek czyta wiele duchowych książek. Wszystkie święte pisma wszystkich religii uczą tej samej prawdy. Różne pisma religijne jak Biblia, Koran i Bhagawadgita uczą tych samych, szlachetnych zasad. Ile osób stosuje w życiu te święte zasady, których uczą pisma święte?

Ludzie nienawidzą się i zabijają się nawzajem, gdyż nie wcielają w życie nauk świętych pism. Jaka jest przyczyna powszechnej złości, nienawiści i zazdrości na świecie? Dzieje się tak, ponieważ ludzie nie wprowadzają w życie świętych nauk, które zgłębiają w świętych pismach i nie rozumieją prawdziwego znaczenia tych nauk. Wystarczy, jeśli zastosujesz w swym życiu choćby jedną naukę z jednego pisma świętego. Zaczynaj więc praktykować, choćby w małym stopniu. Możesz studiować wiele świętych pism, ale jeśli nie stosujesz ich nauk w życiu, marnujesz cały swój czas i energię.

Uświadom sobie jedność w różnorodności

Powinieneś współczuć wszystkim stworzeniom - to właśnie jest ten kwiat, który musisz ofiarować Bogu. Oto sedno wszystkich pism świętych. Pierwiastek atmy obecny we wszystkich jest jeden i ten sam. Wiedza to uświadamianie sobie jedności w różnorodności, zaś niewiedza to widzenie różnorodności w jedności. Wielu intelektualistów widzi różnorodność w jedności, ale bardzo niewiele jest szlachetnych dusz, które widzą jedność w różnorodności. Powinniście czynić wysiłki, aby zrozumieć jedność w różnorodności. Jak to zrobić? Jakież to pierwiastek jedności leży u podłoża różnych rzeczy tego świata? Studenci nauk ścisłych wiedzą doskonale, że podstawową cząsteczką jest atom. Nie ma takiej rzeczy, która nie składałaby się z atomów. Przedmioty tego świata mogą mieć różne nazwy i formy, ale wszystkie one składają się z atomów. Wedanta mówi o tym samym: *Anoranjjan mahato mahijan* - brahman jest subtelniejszy od tego, co najsubtelniejsze i większy od tego, co największe. Bóg jest mniejszy od tego, co najmniejsze i większy od tego, co największe. Stąd też, jeśli zrozumiesz istotę atomu, wówczas będziesz rozumiał wszystko. Jest to główna nauka wedanty, prawdziwe znaczenie edukacji, podstawowy cel wszystkich dróg i sedno wszelkiej wiedzy

duchowej. Istotą tej nauki jest współczucie, miłość i dobroć. Serce człowieka pozbawione współczucia staje się twarde jak skała. Nawet żelazo można stopić i ukształtować, jednak bardzo trudno jest dziś stopić serce człowieka. Można je stopić jedynie miłością. Na tym świecie nie ma nic, czego nie można byłoby zmiękczyć miłością. Dlatego każdy student i każdy człowiek powinien wypełnić swe serce miłością. Nie nadużywaj miłości, wykorzystując ją dla własnego interesu i samolubnych celów. W miłości nauczyciela, męża i żony, a nawet rodziców, może być pewna doza samolubstwa. Tymczasem w miłości Boga nie ma ani śladu egoizmu. Powiniście zasłużyć sobie na taką miłość. Kiedy pada ulewny deszcz, zbierzesz trochę wody, jeśli naczynie ustawisz dnem do dołu. Jeśli jednak naczynie odwrócone jest dnem do góry, wówczas nie złapiesz ani kropli. Podobnie łaska boska jest wszędzie w pełni dostępna. Jednak nie trzymasz naczynia swego serca we właściwej pozycji.

W każdej chwili z serca wypływają różne uczucia. Wiecie wszyscy, że chmury, biorące swój początek w słońcu, zaśnaniają słońce. Jeśli wodę zostawić na jakiś czas bez ruchu, zrodzona z wody rzęsa zakryje wodę. Katarakta w oku przesłania jego widzenie. Popiół wytworzony przez ogień zasypuje ogień. Podobnie w sercu człowieka znajduje się współczucie, ale jeśli człowiek go nie wykorzystuje albo schodzi na złe drogi, jego ignorancja zaćmi to współczucie i sprawi, że serce stanie się twarde jak skała.

Bóg jest bezpostaciowy i nie ma cech, ale jednak przybiera postać posiadającą cechy. W nirakara (bezpostaciowym Bogu) jest sakara (Bóg mający postać), a w sakarze zawarta jest nirakara. Podobnie w nirgunie jest saguna i na odwrót. Blok lodu ma postać, ale nie różni się od wody. Bez wody nie może być lodu. Krople wody zamrażając, tworzą lód. Różnica pomiędzy sakarą i nirakarą jest taka, jak pomiędzy lodem i wodą.

Studiowanie powinno cię udoskonalić

W ziarnie sezamu znajduje się olej, trzeba jednak znać sposób, jak go wydobyć. Czy można otrzymać cukier z trzciny cukrowej nie zgniatając jej i nie wyciskając z niej soku? W trzciny cukrowej jest słodki sok. Jeśli jednak poprosisz: 'Trzcino cukrowa, daj mi cukier', czy go da? Musisz ją zgnieść, wycisnąć z niej jej sok i podgrzać. Dopiero wówczas może przyjąć postać melasy cukrowej. Jeśli uważasz, że miażdżąc trzcinę, poddajesz ją straszemu doświadczeniu, wówczas nie uzyskasz melasy. Jej sok wyschnie po kilku dniach i stanie się bezużyteczny. Nasze ciało jest również jak trzcina cukrowa. Pod wpływem trudności, ciężkich doświadczeń i problemów ujawnia się w nim współczucie, miłość i dobroć. Nazywa się to samskara (oczyszczanie, udoskonalenie). Słodycz ujawnia się w człowieku, kiedy zostaje on poddany procesowi samskary. Dlatego właśnie kultura Bharatu od czasów starożytnych kładzie wielki nacisk na samskarę. Jeśli pójdziesz do złotnika, dasz mu trochę złota i poprosisz, żeby zrobił z niego jakąś ozdobę, co zrobi? Wrzuci je do ognia, będzie je bił młotem i rozciągnie przy pomocy jakiejś maszyny. Jeśli pójdziesz do złotnika, dasz mu trochę złota i poprosisz, żeby zrobił z niego jakąś ozdobę, co zrobi? Wrzuci je do ognia, będzie je bił młotem i rozciągnie przy pomocy jakiejś maszyny. Potem nada temu złotu pożądany kształt i zrobi z niego jakąś piękną ozdobę. Jeśli natomiast poprosisz złotnika, aby nie wkładał tego złota w ogień, nie uderzał w nie i nie rozciągał go, czy wykona ci ten klejnot?

W Bhagawadgicie Ardżuna powiedział do Kriszny: *Czanczalam hi manah Kriszna pramathi balawadrudham* - Kriszno, ten umysł jest bardzo niestały, buntowniczy i potężny. Umysł jest niestały i może spowodować wielkie niebezpieczeństwa. Kiedy ofiarujesz taki umysł Bogu i poprosisz Go, aby uczynił go czystym, powinieneś pozostawić Bogu decyzję, co z nim zrobi. Niech zrobi z nim to, co

chce. Nie powinieneś zadawać Mu pytań. Jednak z powodu oddziaływania kalijugi, człowiek modli się: 'Boże, oddaję ci swój umysł. Zechciej uczynić go czystym bez poddawania go żadnym trudnościom i próbom'. Bóg nie może przychylić się do takiej modlitwy. *Kaszte phali* - ciężka praca przynosi bogactwo. Szczęście rodzi się wyłącznie z trudności. Nie włącza się wentylatora ani nie kupuje klimatyzatora, jeśli nie jest gorąco i parno. Nie pragniesz jedzenia, gdy nie czujesz głodu. Podobnie nie ma szczęścia bez trudności. Odczuwając szczęście, człowiek nie wspomina Boga, natomiast kiedy ogarną go trudności, chce aby Bóg go ratował. Nikt nie pragnie Boga, kiedy wszystko idzie gładko. Mało tego, człowiek staje się samolubny, kiedy ma wszelkie wygody i komfort.

Przyjemność to odstęp pomiędzy dwoma bólami. Stąd też trzeba być przygotowanym na znoszenie trudności i smutków. Jedynie wówczas człowiek może rozwinąć w sobie hart ducha, odwagę i czerpać szczęście. Człowieczeństwo rozkwitnie w człowieku jedynie wówczas, gdy powstanie harmonia pomiędzy jego umysłem, działaniem i mową. Takie właśnie jest znaczenie wiersza, który powiedziałem na początku. Właściwym przedmiotem studiów ludzkości jest człowiek. Studuj to, co masz studiować, równocześnie jednak powinieneś się udoskonalić. Wasze studia mają wartość tylko wtedy, gdy zapewniają doskonalenie się studentów. Ptak nie może latać, jeśli nie ma dwóch skrzydeł. Rower też ma dwa koła. Po pewnych ćwiczeniach można jeździć w cyrku na rowerze o jednym kole, ale nie jest to przydatne w codziennym życiu. Podobnie, do prowadzenia zrównoważonego życia potrzeba zarówno wykształcenia, jak i oczyszczania się (udoskonalania). Oczyszczanie się oznacza pozbycie się złych cech oraz rozwijanie cnót i dobroci. Taka jest tajemnica samskary. Jeśli zrozumiesz tę tajemnicę i będziesz postępował zgodnie z nią, uwolnisz się od wszelkich trudnych doświadczeń. Będziesz wtedy niewzruszony nawet w obliczu poważnych problemów.

Stwórz niszę w ludzkich sercach

Młodzież powinna dziś rozwijać w sobie stałe poglądy i niezachwiany umysł. Jak można je osiągnąć? Jest to możliwe, jeżeli wasza wiara jest mocna. Wiara w kogo? Wiara w siebie, wiara w Boga. Oto tajemnica wielkości. Kiedy nie masz wiary w siebie, jak możesz mieć wiarę w Boga? Kto to jest Bóg. Ty sam jesteś Bogiem. Nie jesteś jednak w stanie uświadomić sobie tej prawdy. Po co szukać Boga? Szukasz Go tu i tam. On znajduje się w twoim sercu. *Deho dewalaja prokto dżiwo dewa sanathana* - to ciało jest świątynią, a jego mieszkańcem jest Bóg. Ciało jest świątynią. Co to za świątynia? Jest to ruchoma świątynia. Bóg podąża za tobą, gdziekolwiek idziesz. Jest z tobą, w tobie, wokół ciebie, nad tobą i pod tobą. Przede wszystkim powinniście mieć silną wiarę w tę wieczną prawdę. Powinieneś prowadzić się i postępować tak, aby twoje sumienie było zadowolone. Wcielaj w życie przynajmniej jedną lub dwie nauki, których nauczyłeś się na drodze duchowej. Zamiast wysłuchiwać całych gór rozpraw, lepiej zastosować w praktyce przynajmniej odrobinę tego, co się usłyszało. To wyleczy cię ze wszystkich chorób twojego życia. Jeśli twoja głowa jest pusta, można ją napęścić czymkolwiek. Ale ty napętniasz ją wszelkimi niepotrzebnymi, ziemskimi rzeczami. Napychasz sobie głowę zbędnymi informacjami o wszystkich krajach świata - Niemczech, Japonii, Rosji itd. - ale nie wiesz, co sam powinieneś osiągnąć. Powinieneś dawać pole szlachetnym myślom i ideałom, których potrzebujesz w codziennym życiu.

Wiele szlachetnych dusz przyjęło narodziny na tym świecie i krzewiło wspaniałe ideały. Było wielu wysoce wykształconych ludzi, ale ich imiona można znaleźć tylko w książkach historycznych. Jedynie tak szlachetne dusze jak Ramakriszna Paramahansa znalazły trwałe miejsce w sercach ludzi.

Imiona ludzi wykształconych znajdują dla siebie miejsce tylko w książkach historycznych, podczas gdy imiona szlachetnych dusz będą na zawsze odcisnięte w sercach ludzi. Cóż jest wielkiego w tym, że znajdzie się swoje imię w książkach o historii? Powinieneś znaleźć swoje imię w sercach ludzi. Ludzie powinni słać cię, mówiąc: 'Jaka to wspaniała dusza!' i stosować w życiu twoje ideały. Wraz z wykształceniem powinieneś zdobyć samskarę. Tymczasem ludzie nie wiedzą dzisiaj nawet, co znaczy słowo samskara. Robią wiele badań naukowych, ale nie wiedzą, co naprawdę znaczy oczyszczenie. Eliot nazwał kulturę sposobem życia (drogą życia). Jakiego rodzaju powinna to być droga?

Prawdziwą drogą życia jest ścieżka prowadząca prosto do błogości. Jaki powinieneś być, aby to osiągnąć? *Brahmanandam, parama sukhadam, kewalam dźnianamurtim, dwandwatitam, gagana sadrisam, tattwamasjadi lakszjam, ekam, nitjam, wimalam, aczalam, sarwadi saksibhutam* - Bóg jest ucieleśnieniem boskiej błogości, pełnej wiedzy, jest ponad parami przeciwieństw, bezkresny i przenikający jak niebo nad głową, jest celem wskazywanym przez mahawakję *Tat twam asi*, jest jednym bez drugiego, wiecznym, czystym, niezmiennym, świadkiem wszelkich działań intelektu, istnieje ponad wszelkimi stanami umysłu i ponad trzema podstawowymi cechami: sattwą, radżasem i tamasem.

Studenci powinni prowadzić wzorowe życie

Cały wszechświat jest połączeniem gun (cech) sattwy, radżasu i tamasu (spokoju, pasji i gnuśności). Ciało ludzkie również składa się z tych trzech cech. Człowiek powinien starać się wyjść poza te trzy guny. Skrzypce mają cztery struny, z ich pomocą można zagrać czterysta rodzajów melodii. Studenci nauk ścisłych są świadomi tego, że barwa biała jest połączeniem siedmiu różnych barw. Biały reprezentuje czystość. Połączenie siedmiu barw symbolizuje jedność. Jedność wiedzie do czystości, a czystość prowadzi do boskości. Masz na sobie białe ubranie, symbolizujące czystość. Zgodnie ze swoim ubraniem powinieneś utrzymywać także swoje serce czystym, świętym i bezinteresownym. Wszystko na tym świecie jest odbiciem wewnętrznej istoty. To, co jest w środku, odbija się na zewnątrz. Jeśli pomiędzy tym, co myślisz, a tym, co mówisz nie ma zgodności, jest to oszustwo. Nasi studenci powinni być doskonali pod każdym względem. Powinni podtrzymywać dobre imię swego Instytutu i przynosić dobre imię swoim rodzicom. Powinięście sprawić, aby wasi rodzice byli z was dumni.

*Dhritarasztra miał stu synów, ale jaki spotkał go koniec?
Czy Suka cierpiał z tego powodu, że nie miał syna?*

Jakiego syna powinniśmy pragnąć? Wystarczy choćby jeden syn, który przyniesie ci dobre imię.

*Jeśli jest tylko jeden cnotliwy syn, przyniesie on dobre imię całemu rodowi,
jak pnącze jaśminu rozprzestrzenia piękny zapach na cały las.*

Kwiat jaśminu szerzy wokół piękną woń, podobnie ty powinieneś starać się przekazać dobre cechy, dobre uczucia i dobre myśli wszystkim, z którymi się spotykasz. Nigdy nie rań nikogo i nigdy nie naśluduj innych. Idź za głosem swego sumienia. Zawsze pomagaj, nigdy nie rań. Jeśli idziesz za tymi trzema zasadami, nie ma niczego w tych trzech światach, co mogłoby tobą wstrząsnąć. Powinieneś iść z głęboką wiarą za tymi trzema zasadami. Jeśli twój umysł chwieje się jak wahadło zegara, nie osiągniesz niczego.

Król Hariścandra złożył ślubowanie, że nie zboczy z drogi prawdy nawet za cenę swego życia. Dlatego właśnie, tysiące lat później, jest wspomniany jako Satja Hariścandra. Czy doprawdy najważniejsze dla nas jest ciało?

*To ciało jest jaskinią brudu i skłonne jest do chorób;
od czasu do czasu podlega zmianom;
nie może przekroczyć oceanu samsary (doczesności).
Jest niczym innym, jak tylko układem kości.
Umyślcie, nie ulegaj złudzeniu, że to ciało jest trwałe.
Przyjmij zamiast tego schronienie w boskich lotosowych stopach.*

Ciało jest jak wodna bańka. Umysł jest jak szalona małpa. Nie idź za ciałem, nie idź za umysłem - idź za głosem sumienia. Twoje sumienie to twój świadek. Dzisiaj umysł nie tylko studentów, ale i starszych osób, jest niestały jak małpa. Nie jest to jakaś zwykła małpa - jest to szalona małpa. Dlatego zanim wykonasz jakieś działanie, spokojnie pomyśl, zastanów się, czy jest ono dobre czy złe, właściwe czy błędne. Po odpowiednim namyśle, zastosuj się do tego, co jest dobre. Unikaj pośpiechu. Pośpiech przynosi straty, straty dają zmartwienie. Dlatego nie śpiesz się. Rozmyślaj o Bogu ze stałym umysłem i postaw pytanie, czy to co zamierzasz zrobić jest dobre czy złe. Czy przyniesie to innym dobro, czy krzywdę? Niestety, studenci nie mają dziś jednak tak szerokich uczuć.

Nie powinno się myśleć samolubnie. Przypuśćmy, że ktoś modli się: 'O Boże, strasznie pada, błyska, biją pioruny - niech piorun uderzy w innych, nie we mnie'. Taka postawa nie jest właściwa. Powinniście modlić się o szczęście całego świata. *Samasta loka sukhino bhawantu* - niech wszystkie istoty ze wszystkich światów będą szczęśliwe! Oto modlitwa, którą powinniście codziennie zanosić do Boga. Powinniście modlić się o szczęście wszystkich ludzi ze wszystkich religii i narodów. Studenci powinni wzmacniać swą wiarę w to, że wszystkie religie i ich święte pisma są bardzo święte. Nie krytykujcie żadnej religii, ponieważ cel wszystkich religii jest jeden i ten sam.

Studenci!

Porzućcie nienawiść. Rozwijajcie miłość i współczucie oraz prowadźcie swe życie w prawy sposób.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Hari bhadżana bina sukha śanti nahi*.

Tłum. Grzegorz Leończuk
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, marzec 2012
(isdk)

Notka redakcyjna:
Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*, March 2012.